



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 24 marca 2004 r.

36419

RPO-461211-IV/04/GR

Pan  
Waldemar Dąbrowski  
Minister Kultury  
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze,

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi przedstawicieli środowisk twórczych skupiających choreografów, dotyczące obowiązującej regulacji prawnej w zakresie prawa do wynagrodzenia za określone sposoby korzystania z utworu audiowizualnego, przyznanego w art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.; dalej: ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Oczywistym jest, że utwory audiowizualne, w tym filmowe, są przedmiotem prawa autorskiego. Zauważyć warto, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wymienia tę kategorię utworów w egzemplifikacji zawartej w art. 1 ust. 2 pkt 9 tejże ustawy.

Nie budzi również wątpliwości, że utworem audiowizualnym jest nie tylko film fabularny, ale także między innymi „sfilmowany” spektakl teatralny, film dokumentalny, wideoklip, czy też krótki film reklamowy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2003 r., II CKN 1399/00, nie publikowany).

Utworom audiowizualnym ustawodawca zdecydował się poświęcić zespół przepisów wyodrębnionych w osobnym rozdziale ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 69 -73). Regulacja taka jest niewątpliwie uzasadniona znaczną zwykle

liczbą współtwórców oraz zróżnicowaniem wkładów poszczególnych autorów, a także szczególnie skomplikowanym charakterem stosunków zawiązujących się przy tworzeniu i eksploatacji utworów audiowizualnych (por. np. A. Nowicka, Podmiot prawa autorskiego, [w:] System prawa prywatnego. Prawo autorskie, tom 13, pod red. J. Barty, Warszawa 2003, s. 103).

Stosownie do art. 69 ustawy o prawie autorskim, współtwórcami utworu audiowizualnego są osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie, a w szczególności: reżyser, operator obrazu, twórca adaptacji utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza.

Wyliczenie zawarte we wskazanym wyżej przepisie jest przykładowe, co wynika jasno z poprzedzenia go słowami „w szczególności”. Innymi słowy, współtwórcą utworu audiowizualnego jest każdy, kto wniosł wkład twórczy w jego powstanie .

W piśmiennictwie wskazuje się, że w przesłance wniesienia wkładu twórczego w powstanie utworu audiowizualnego można dostrzec dwa elementy (por. M. Czajowska - Dąbrowska, [w:] Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, pod red. J. Barty i R. Markiewicza, III wyd., Dom Wydawniczy ABC 2003, s. 485). Po pierwsze, wkład osoby uczestniczącej w realizacji dzieła audiowizualnego musi odpowiadać kryteriom wynikającym z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, czyli musi być „przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze”. Po drugie, musi to być wkład w sam proces tworzenia utworu audiowizualnego, a nie w stadia poprzedzające go lub następujące po nim. Pierwsze kryterium pozwala wyeliminować z grona współautorów dzieła audiowizualnego osoby, które wprawdzie świadczą różne usługi w toku realizacji tego dzieła, ale działalność ich nie ma charakteru twórczego (np. personel techniczny). Kryterium drugie z kolei pozostawia poza kręgiem współtwórców utworu audiowizualnego osoby, których praca nosi cechy twórczości, ale które wnoszą swój wkład w stadiach poprzedzających właściwą realizację dzieła audiowizualnego lub następujących już po niej, np. autor powieści lub sztuki, która stała się kanwą dla scenariusza, oraz kompozytor utworu stworzonego bez żadnego związku z przyszłym dziełem audiowizualnym, a następnie do niego włączonego.

W świetle powyższych uwag choreograf może być uznany - przynajmniej w przypadku pewnych kategorii utworów audiowizualnych - za osobę, która wniosła wkład twórczy w powstanie utworu audiowizualnego. Dotyczy to zwłaszcza takich dzieł jak musicale, wideoklipy, telewizyjne programy rozrywkowe oparte w znacznej części na formach tanecznych.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w art. 70 ust. 2, stanowi, że główny reżyser, operator obrazu, twórcy scenariusza, twórcy innych utworów literackich lub muzycznych, które stworzone zostały do utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystane, oraz artyści wykonawcy są uprawnieni do: 1) wynagrodzenia

proporcjonalnego do wpływów z tytułu wyświetlania utworu audiowizualnego w kinach; 2) stosownego wynagrodzenia z tytułu najmu egzemplarzy utworów audiowizualnych i ich publicznego odtwarzania, 3) stosownego wynagrodzenia z tytułu nadawania utworu w telewizji lub poprzez inne środki publicznego udostępniania utworów; 4) stosownego wynagrodzenia z tytułu reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego.

Wynagrodzenie to wypłaca korzystający z utworu audiowizualnego za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (art. 70 ust. 3 ustawy o prawie autorskim).

Podkreślić należy, że wynagrodzenie określone w art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest wynagrodzeniem dodatkowym, niezależnym od honorariów, jakie współtwórcy utworu audiowizualnego otrzymują od producenta z tytułu przeniesienia na niego autorskich praw majątkowych do eksploatacji utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Podmiotem zobowiązanym do wypłaty tego wynagrodzenia jest korzystający z utworu audiowizualnego, np. nadawcy telewizyjni, podmioty prowadzące kina (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACz 747/01, OSA 2002, nr 7, poz. 40).

Jest to wynagrodzenie przysługujące z mocy ustawy, niezależne od stosunków prawnych łączących producenta z korzystającym z utworu. Innymi słowy, w takiej sytuacji korzystający z utworu uiszcza stosowne wynagrodzenie producentowi, jako uprawnionemu do utworu audiowizualnego jako całości, a ponadto zobligowany jest jeszcze do zapłaty wynagrodzenia podmiotom wymienionym w art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

To szczególne uprawnienie do żądania dodatkowego wynagrodzenia przyznane zostało tylko pewnej, wymienianej taksatywnie, grupie osób. Innymi słowy, w odróżnieniu od art. 69 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, katalog podmiotów uprawnionych, wymienionych w art. 70 ust. 2 tejże ustawy, ma charakter zamknięty.

Kryteria wyboru tych podmiotów, jako uprawnionych do dodatkowego wynagrodzenia, nie są jasne. O ile posłużenie się przymiotnikiem „główny” w przypadku reżysera, może sugerować, że chodzi o osoby, których wkład w powstanie dzieła audiowizualnego był znaczący, czy wręcz podstawowy, to wniosek taki nie daje się już utrzymać w świetle dalszej treści art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Uprawnienie to przysługuje bowiem nie tylko scenarzyście, ale również innym twórcom utworów literackich lub muzycznych, które stworzone zostały do utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystane, oraz artystom wykonawcom, bez zastrzeżenia, że chodzi tu o podmioty, których wkład można by określić jako główny lub znaczący.

W przepisie art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie został wymieniony autor utworu choreograficznego, stworzonego do utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystanego. Tymczasem, jak wskazano wyżej, są

kategorii utworów audiowizualnych, w których twórczy wkład choreografa w powstanie dzieła audiowizualnego nie tylko nie budzi najmniejszych wątpliwości, ale wkład ten uznać można za znaczący.

Taka sytuacja budzi poważne wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP), w odniesieniu do praw majątkowych wyrażoną również w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

W świetle ustalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zasada równości oznacza nakaz jednakowego traktowania podmiotów i sytuacji podobnych. Wszystkie podmioty prawa (sytuacje) charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Wynika stąd w szczególności, że prawodawca przyznając jednostkom określone uprawnienia, nie może określać kręgu osób uprawnionych w sposób dowolny. Musi on przyznać dane uprawnienie wszystkim podmiotom charakteryzującym się określoną cechą istotną. Jeżeli prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 20 października 1998 r., sygn. K. 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96; 21 czerwca 2001 r., sygn. SK 6/01, OTK ZU nr 5/2001, poz. 121; 6 stycznia 2003 r., sygn. K. 24/01, OTK ZU nr 1/2003 poz. 1; 7 kwietnia 2003 r., sygn. P 7/02, OTK ZU 4/2003, poz. 29).

Punktem wyjścia dla oceny danej regulacji pod kątem naruszenia zasady równości musi więc być najpierw ustalenie, czy istnieje wspólność cechy relewantnej pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a zatem, czy zachodzi podobieństwo tych sytuacji. Wystąpienie takiego podobieństwa stanowi przesłankę dla zastosowania zasady równości. Jeżeli więc zostaje stwierdzone, że sytuacje podobne zostały przez prawo potraktowane odmiennie, to wskazuje to na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennosc potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić przypadki, gdy odmiennosc tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować uzasadnienie w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumenty te muszą mieć: 1) charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy wprowadzane różnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony; 2) argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a zatem waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennosc potraktowanie podmiotów podobnych. Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada

sprawiedliwości społecznej (por. np. orzeczenie z 3 września 1996 r., K. 10/96, OTK ZU Nr 4/1996, poz. 33; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., SK 22/01, OTK ZU 7/2001, poz. 216). Dopiero brak owych przekonujących argumentów powoduje, że regulacja różnicująca reżim prawny podmiotów czy sytuacji podobnych nabiera charakteru niekonstytucyjnej dyskryminacji bądź uprzywilejowania.

W oparciu o wskazany wyżej schemat rozumowania należy w pierwszej kolejności ustalić, czy pomiędzy utworem choreograficznym stworzonym dla utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystanym, a utworami wymienionymi w art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zachodzi podobieństwo. Na zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej, albowiem obie te kategorie utworów składają się na utwór audiowizualny. Inaczej rzecz ujmując, zarówno podmiot będący autorem utworu choreograficznego stworzonego dla utworu audiowizualnego lub w nim wykorzystanego, jak i podmioty wskazane w art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, są współtwórcami utworu audiowizualnego.

Ustawodawca wprowadził więc zróżnicowanie wśród podmiotów podobnych, charakteryzujących się tą samą cechą istotną (relewantną).

Zróżnicowanie to wydaje się być niekonstytucyjne, albowiem nie została spełniona podstawowa przesłanka odstępstwa od zasady równości w postaci racjonalności zróżnicowania. Jak wskazano wyżej, ustawodawcy nie przyświecał jasny i czytelny cel przy określaniu katalogu podmiotów uprawnionych do dodatkowego wynagrodzenia określonego w art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W każdym razie cel ten trudno wyinterpretować z tekstu ustawy. W takim zaś przypadku znajduje zastosowanie zasada *idem dixit quam voluit*, która oznacza, że to co prawodawca chciał uchwalić, wyraża się tym, co uchwalił (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 4/2001, poz. 53). Innymi słowy, katalog podmiotów uprzywilejowanych (scil. uprawnionych do dodatkowego wynagrodzenia z art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) został określony w sposób dowolny, a więc niekonstytucyjny.

Nawet jeżeli jednak uznać, że celem regulacji z art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych było zapewnienie dodatkowego wynagrodzenia podmiotom, których twórczy wkład powstanie dzieła jest znaczący, to nie zmienia to konstatacji o niekonstytucyjności tej regulacji z powodu pominięcia w niej choreografa. Jest tak dlatego, że istnieje pewna kategoria utworów - chociażby musical czy wideoklip - w przypadku których nie sposób zaprzeczyć, że wkład twórczy choreografa w powstanie utworu audiowizualnego jest znaczący. Brak w takiej sytuacji racjonalnych przesłanek pozbawiających pewną kategorię twórców (scil. choreografów), którzy wnieśli znaczący wkład w powstanie utworu audiowizualnego, prawa do przywileju w postaci dodatkowego wynagrodzenia z art. 70 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147), zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

ZASTĘPCA

Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk